

Jeżeli tego nie zrobi to nie ma szans na sprostanie konkurencji. Wszelkie ograniczenia możliwości rozwoju , skazują takie gospodarstwo na upadek. Jeżeli ten proces będzie odbywał się na masową skalę to gospodarcze skutki będą rozległe , a dotyczyć będą nie tylko obszarów rolnictwa.

Wobec powyższego propozycja rozwiązań zawartych w projekcie ustawy o uciążliwości zapachowej są zdecydowanie niewystarczające, zagrażające istnieniu rodzinnych gospodarstw rolnych , zwłaszcza hodowlanych. Taki stan rzeczy prowadzić będzie do całkowicie przemysłowej produkcji „ ubogiej żywności” , co jest w sprzeczności z konstytucyjnymi zapisami o ustroju rolnym ale również pozbawi żywność różnorodności co prowadzi do cywilizacyjnych chorób.

Zasady współistnienia rolnictwa w przestrzeni ogólnospołecznej powinny być opracowane kompleksowo w ustawie np. o znanej nazwie **KONSTYTUCJA DLA ROLNICTWA W POLSCE** .

Wszelkie wycinkowe , tymczasowe rozwiązania prowadzić będą do jeszcze większego skomplikowania działalności rolniczej. Również do jeszcze większego skonfliktowania społecznego, w efekcie czego w obliczu ogromu kolejnych wymagań do spełnienia przez rolników – do rezygnacji młodych rolników z tego zajęcia.

WYTWARZANIE ŻYWNOŚCI POWINNO BYĆ WSPIERANĄ SPOŁĘCZNIE MISJĄ, A NIE UDRĘKĄ!

Potrzeba koncentracji produkcji drobiarskiej wiąże się z koniecznością wymiany starych kurników na nowe – dostosowanych do nowoczesnych technologii. Przeszkodą do wymiany budynków są uwarunkowania sytuacyjne gospodarstw w terenie ograniczonym rozwiązaniami systemowymi z poprzedniej epoki. Rolnik staje zatem przed przeszkodą nie do przebycia, nie będzie miał możliwości rozwoju gospodarstwa; stanie się zakładnikiem starych rozwiązań systemowych z nowymi wymogami nakładanymi na niego w proponowanej treści projektu ustawy o minimalnej odległości dla planowanego przedsięwzięcia sektora rolnictwa, którego funkcjonowanie może wiązać się z ryzykiem powstawania uciążliwości zapachowej.

Projektowana ustawa wprowadza szereg ograniczeń w rozwoju gospodarstw, a więc jak mają one sprostać konkurencji. Nasz kraj osiąga sukcesy w eksporcie żywności z coraz większymi wpływami w twardych walutach co jest bardzo istotne dla ekonomiki państwa.

Przed wielu laty wprowadzono zakaz produkcji gęsi na wątroby stłuszczone lecz nie wprowadzono zakazu spożywania tego rarytasu; wręcz przeciwnie – jest on serwowany często na przyjęciach dyplomatycznych. Ktoś inny to produkuje, eksportuje , osiąga korzyści.

Polska powinna mieć prawodawstwo zrównoważone, porównywalne, nie wybiegające ponad wymagalne średnie standardy w UE.

Suma potencjałów rodzinnych gospodarstw jest wartością o wiele cenniejszą niż suma potencjałów gospodarstw przemysłowych , które można sprzedać , zamknąć i importować żywność.

Z poważaniem

Andrzej Danielak

Prezes PZZHiPD